

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁEM.

# EXPRES

## WIECZORNY ILUSTROWANY.



Już ukazał się № 25  
wesołego tygodnika  
p. t.

„Czerwony Kos”

Cena numeru  
10 GROSZY

Rok IX | CZWARTEK 15 PAŹDZIERNIKA 1931 r | CENA NUMERU 10 GROSZY. | Nr. 288

## Wykrycie bandy fałszerzy 500-złotówek

Fabrykowano je w Wieluniu, a zbywano na Górnym Śląsku  
Były policjant na czele zbrodniczej szajki

Katowice, 15 października.  
Policja śląska poszczycić się może sukcesem zlikwidowania szajki fałszerzy banknotów.

Historia śledztwa prowadzonego w tej sprawie jest następująca. W dniu 3 października r. b do urzędu pocztowego w Tarnowskich Górach przybyła jakas niewiasta, wplacając na rachunek przekazowy banknot 500-złotowy. Kasjer banknot przyjął. W chwilę po wyjściu niewiasty kasjer powziął pewne wątpliwości co do autentyczności przyjętego banknotu, wysłał go przeto do ekspertyzy do Warszawy, skąd następnego dnia rano nadeszła odpowiedź, że

**BANKNOT JEST FAŁSZYWY.**

Wobec tego urząd pocztowy w Tarnowskich Górach złożył policji meldunek. Z kolei policja ostrzegła wszystkich przed przyjmowaniem 500-złotowych banknotów. Ostrzeżenie to było bardzo skuteczne bowiem następnego dnia t. j. 4-go października do sklepu konfekcyj Karola Kaczmarczyka w Tarnowskich Górach przybyła znów jakaś niewiasta, która kupiła jedwabny płaszcz i chciała zapłacić banknotem 500-złotowym. Kupiec ostrzeżony przez policję, banknotu nie przyjął, oświadczając, że nie ma drobnych. Nieznajoma zapłaciła wówczas 170 zł. drobnymi i oddaliła się. Kaczmarczyk doniósł o tej tranzakcji policji, przyczem na skutek rysopisu nieznanego podanego przez kasjera pocztowego i Kaczmarka ustalono, że

**W OBU TYCH WYPADKACH CHODZIŁO O JEDNĄ I TĄ SAMĄ KOBIE-  
TE.**

Wszczęto natychmiast poszukiwania w rezultacie których zatrzymano żonę rzeźnika w Rybniej pow. tarnogórskiego Władysławę Wolnicką. Aresztowano również jej męża Stanisława, który podczas śledztwa przyznał się, że

**KUPIŁ 8 SZTUK 500-ZŁOTOWYCH  
BANKNOTÓW**

od niejakiego Władysława Koja z Wielunia. Na podstawie tych danych policja katowicka i tarnogórska wyjechała do Wielunia, gdzie przeprowadziła dalsze dochodzenie. Aresztowano Władysławę Koja, którym okazał się

**BYŁ FUNKCJONARZUSZ POLICJI  
PAŃSTWOWEJ W ŁODZI.**

### 100 procesów

za nieprzestrzeżenie  
ustaw w Łodzi

Łódź, 15 października.

(it) Jak wiadomo przed dwoma dniami bawilo w Łodzi 15 inspektorów pracy z zastępcą głównego inspektora pracy inż. Zagrodzkim na czele. Inspektorzy przeprowadzili kilkakrotnie lustrację 600 zakładów przemysłowych, badając czy przestrzegane są w nich ustawy o 8 godzinnym dniu pracy i o zatrudnieniu kobiet i młodocianych. W wyniku tej lustracji sporządzono 120 protokołów.

W dniu dzisiejszym okręgowy insp. inż. Wojtkiewicz skierował 100 protokołów do sądu pracy, wytaczając procesy właścicielom fabryk, w których ujawniono przekroczenia. Na podstawie pozostałych protokołów wyznaczone będą na przemysłowców kary drogą administracyjną.

Na miejscu wyszło na jaw, że Koja posiadał współnika w osobie Kazimierza Głankowskiego, litografa z Łodzi. Aresztowano go również. Dalsze energiczne dochodzenie policji śląskiej

**DOPROWADZIŁO DO ODKRYCIA NA  
RZĘDZI PRACY FAŁSZERZY,**

oraz fałszykatów. Dziś rano policja śląska w asyście władz wielunińskich przeprowadziła rewizje.

**REWIZJE DAŁY POZYTYWNE REZUL-  
TATY.**

W lesie, o 3 klm. od Wielunia znaleziono w czterech miejscach

**ZAKOPANYCH 200 SZTUK FAŁSZY-  
KATÓW 500-ZŁOTOWYCH,**

dwie płyty litograficzne z rysunkami, kilkanaście puszek farby, oraz kilka po tluczonych płyt litograficznych, których rysunki wskazują, że fałszerze produkowali również dolary.

wali również dolary.

W dalszym ciągu ustalono, że Głankowski jest znanym fałszerzem, karanym już trzykrotnie za fałszerstwa jeszcze za czasów okupacji, za które odsiedział wówczas 9 lat w więzieniu.

Aresztowanych wraz z materiałem dowodowym przesłano do Tarnowskich Gór do dyspozycji władz sądowych.

## Zamach na pociąg pod Radomskiem

Rozkrecone szyny. — Maszynista wstrzymał parowóz. —  
Sogań za tajemniczym zbrodniarzem

Łódź, 15 października.

(d) Władzom bezpieczeństwa doniesiono wczoraj o tajemniczym zamachu na pociąg towarowy, zdążający z Radomska w kierunku Częstochowy. W czasie, gdy pociąg ten znajdował się w pełnym biegu, i zbliżył się do stacji Tek-

linów, maszynista zauważył, że na sąsiednim torze są rozkrecone szyny.

Ze względu na to, że pociąg towarowy za chwilę miał przejechać na drugi tor, maszynista natychmiast wstrzymał lokomotywę, i w ten sposób zapobiegł katastrofie. Zaalarmowano natychmiast

władze kolejowe, które wszczęły energiczne śledztwo.

Na miejscu rozkreconia szyn znaleziono rozmaite narzędzia kolejowe, które poprzedniego dnia w tajemniczy sposób zginęły z magazynu.

Stwierdzono ponadto, że w kilkanaście minut przed nadejściem pociągu towarowego, manipulował przy szynach jakiś młody mężczyzna. Gdy nadszedł jakiś kolejarz, tajemniczy osobnik rzucił się do ucieczki, skrył się w lesie.

Władze śledcze wdrożyły posęgi za tajemniczym zamachowcem. I jak nas informują, są już na jego tropie.

## Tragedja na granicy

Przemysłownik padł pod kulą  
strażnika

Lubliniec, 15 października.

Wczoraj około godz. 5.15 rano w odległości 200 metrów od granicy niemieckiej w miejscowości Kokotek zauważył strażnik graniczny jakiegoś mężczyźnego. Gdy na wezwanie strażnika, osobnik ów nie chciał się zatrzymać,

strażnik oddał szereg strzałów.

Jedna z kół trafiła nieznanemu w łopatkę, kładąc go trupem na miejscu. Zabitym okazał się znany przemysłnik Henryk Osadnik.

Znaleziono przy nim 6 pecherzy do przemycania spirytusu.

## Interwencja Anglii i Ameryki w zatargu chińsko-japońskim

Londyn, 15 października.

Dziś nadeszła tu wiadomość z Kantonu, że rząd chiński zamierza przemieścić swoją stolicę z Nankinu do Loyang w prowincji Honanfu.

Loyang leży o 30 klm. na południe od Żółtej Rzeki i 500 klm. na północ od Yangtse. Przeniesienie stolicy państwa stoi w związku z operacjami wojennymi, i zagrażającym Nankinowi niebezpieczeństwem.

Miasto Loyang jest odległe o 120 klm. od linii kolejowej Peking - Hankau, oraz odległe od brzegu morskiego, tak, że nie zagrażają mu narazie żadne operacje wojenne.

Londyn, 15 października.

Mimo oświadczenia rządu japońskiego, że nie pozwoli on na żadną interwencję obcego państwa w Mandżurji, przybył wczoraj do Nankinu poseł angielski Sir Miles Lampson i poseł Stanów Zjednoczonych Johnson, celem zbadania sytuacji na miejscu.

Posłowie angielski i amerykański odbeda narady z rządem nankińskim w sprawie sytuacji w Mandżurji. Wdrożą oni również krok w celu pogodzenia Chin i Japonii. Konferencja pojednawcza ustalona została na nadchodzący poniedziałek.

## Ekscesy antyreligijne w Hiszpanji

Tłum usiłował podpalić kościół

Madryt, 15 października

Uchwała zgromadzenia narodowego, mocą której zlikwidowane zostały wszystkie zakony jezuitów, jest oficjalnym krokiem w kierunku zerwania dotychczasowych poprawnych stosunków między rządem i kościołem.

Zatarg w Watykanem wywołał w całej Hiszpanji silny oddźwięk. Na ulicach Madrytu odbywają się liczne demonstra-

cje. Premier Zamorra jak i minister spraw wewnętrznych Maura zgłosili swoje dymisje.

W kilku miastach tłum dopuścił się ekscesów. W Santander demonstranci oblali benzyna drzwi kościoła Karmelitów, usiłując podpalić świątynię. Ogień stłumiono. Kościół strzeżony jest przez policję i żandarmerję.

## Transport budulca na domki dla bezdomnych przyszedł już do Łodzi

Łódź, 15 października.

(it) Dziś rano nadszedł do Łodzi z dwrekeji radomskiej, transport budulca, przeznaczonego na budowę domków drewnianych dla bezdomnych na peryferiach miasta. Bezpośrednio po nadejściu drzewa zostało ono zbadane przez komisję techniczną.

Jutro drzewo zostaje rozładowane i przewiezione na miejsce budowy, a w poniedziałek rozpoczyna się już prace nad budową 16 domków, w których mieszceć się będzie 200 mieszkań.

## Francja podwyższa budżet wojskowy

PARYŻ, 15 października.

„Republique” podaje wiadomość zaczerpniętą z wiarygodnego źródła, że w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie najwyższej rady wojennej państwa.

Obradom przewodniczył prezydent republiki francuskiej. W rezultacie długotrwałych narad postanowiono podwyższyć budżet ministerstwa spraw wojskowych o miliard franków, w porównaniu z rokiem ubiegłym.

## Bankructwa w Ameryce

Filadelfia, 15 października.

Szereg wielkich firm ogłosiło bankructwo. M. in. „Rostburgh Trust”, „Manayunh Trust” i „Highland Trust” zawiesiły wypłaty i zamknęły bramy.

# Kobieta o niezwykłym wzroku,

gólem okiem określała wygląd przedmiotów, które widoczne są tylko przez mikroskop. — Człowiek o „rentgenowskich oczach” przenika zawartość zamkniętego pudełka

## Dziwaczne fenomeny, których nie rozumie nawet medycyna

(x) W Paryżu odbywają się obecnie ciekawe doświadczenia z fenomenalnym medjum panną Luisettą Gilbert. Medyczny świat Paryża bledzi się, jak dotychczas bez rezultatu, nad rozwikłaniem tej niezwyklej zagadki. 24-letnia panna Gilbert potrafi bowiem za dotknięciem ręki rozróżnić i określić kształty przedmiotu „gólem okiem” zupełnie niewidocznego. Jak wiadomo, najmniejszymi żyłkami są bezspornie rozmaite bakterie. Jest rzeczą nie do pomyślenia, aby te drobnoustroje można było gólem okiem zobaczyć. A jednak panna Gilbert posiada jakiś niezwyklej dar rozróżniania mikroskopijnej wielkości przedmiotów. Przez dotknięcie ręki do podanych doświadczeniu preparatów z kulturami bakterji, określa dokładny ich kształt, widoczny w normalnych warunkach dopiero po silnym powiększeniu.

Potrąfi ona określić kształt, wygląd i rozmieszczenie bakterji kulistych z taką dokładnością, z jaką tylko rozpoznaje je można po tysiącokrotnym powiększeniu.

Na szklanej płytce kładziono kultury rozmaitych bakterji, gólem okiem bezwzględnie niewidocznych, a panna Gilbert prawie natychmiast określa ich kształt (spirachety, kuliste, laseczniki). W niektórych wypadkach doświadczenia z bakteriami kulistymi dawały nieprawdopodobne wprost rezultaty. Panna Gilbert była w stanie określić rozmieszczenie tych niewidocznych punkcików na szklanej płytce, a więc czy tworzą grupy i jakiej wielkości, czy też rozmieszczone są w kształcie sznu reczka perełek.

Zadziwiające rezultaty doświadczeń nie obejmowały jedynie świata bakterji i ich kultur. Zaczęto także próby i w innych, zupełnie dziedzinach. I tu rezultaty były zdumiewające. Panna Gilbert określała rodzaj i wygląd wiązania (kani) okazanej jej tkaniny, co dla zwykłego śmiertelnika byłoby możliwe dopiero po dwuchsetnym powiększeniu. W ten sposób, w niespełna półtorę godzinę określiła ona z niewiarygodną dokładnością 28 rozmaitych, mikroskopijnej wielkości przedmiotów.

Celem sprawdzenia dokładności jej opisów, które specjalny stenograf skrzętnie notował, poddawano każdorazowo badany preparat lub przedmiot doświadczenia natychmiastowemu powiększeniu i porównywano opis z oryginałem. Określenia niezwyklego medjum były zadziwiająco dokładne. Początkowo przypuszczano, że panna Gilbert posiada jakieś nadzwyczajne, niezbadane do tychczas, zdolności telepatyczne, i że dokładny wygląd badanych przedmiotów czerpie ona drogą tajemniczego fluidu, przekazywanego nieświadomie przez eksperymentatorów, którzy badają przedmiot znają. Ażby zapobiec tej ewentualności wszystkie preparaty i przedmioty, które poddawano doświadczeniom, zamknięto w blaszanym, nieprzejrzystym pudełku i panna Gilbert sama na los szczęścia wyciągała pierwszy lepszy przedmiot. Dopiero po określeniu przez nią danego przedmiotu, powiększono go i okazywano dla kontroli.

W ten sposób komisja kontrolująca i eksperymentatorzy nie mogli wiedzieć o jaki przedmiot lub preparat chodzi i tem samym wszelki myślowy kontakt był niemożliwy.

Tem dziwniejsze wydadza się rezultaty tych doświadczeń, jeżeli przytoczyć sobie, że panna Gilbert nigdy bakteriologii nie studiowała, ani też nie miała nic do czynienia z mikroskopem. Swoje fenomenalne zdolności odkryła ona sama dopiero przed pół rokiem. Za uważała wówczas, że po dotknięciu ręką jakiegokolwiek przedmiotu powstawała u niej wizja mikroskopijnej budowy danego przedmiotu.

Lekarz, specjalista chorób nerwo-

wych, który badał pannę Gilbert nie umiał dać żadnego wyjaśnienia w sprawie tak niezwyklej anomalji. Doświadczenia z panną Gilbert, które daly tak niezrozumiałe rezultaty, powinny zwrócić uwagę na podobne zjawiska, które dotychczas przypisywane były okultyzmowi. Panna Gilbert, która uzyskała sobie przydomek „chodzącego mikroskopu”, nie jest jedynym fenomenem. Ślady podobnych zagadnień, choć nie na tak wielką skalę spotykamy w literaturze okultystycznej.

Znany badacz okultyzmu Wasylewski w jednej ze swoich licznych książek opisywał próbę podobnych eksperymentów, jakie robiono z medjum panna von B. w roku 1913. Rezultaty doświadczeń p. Wasylewskiego z panna von B. wykazują podobieństwo do właściwości panny Gilbert, lecz w postaci bardziej ograniczonej. Pani von B., naprzykład, potrafiła opisać wygląd mikroskopijnej wielkości preparatów lecz wyłącznie z dziedziny botanicznej. W każdym jednak razie, doświadczenia z paryskim medjum budzą zrozumiałą sensację i ogólne zaciekawienie. Dodać jeszcze należy, że dokładne określenie badanych preparatów następuje nie po obejrzeniu ich, ale po dotknięciu danego przedmiotu ręką, czyli, że zmysł dotyku również trzeba brać pod uwagę.

Medycyna współczesna ma bardzo wiele ciekawych zagadek do rozwiązania i panna Gilbert nie jest jedynym fenomenem, nad wyjaśnieniem którego bledzi się świat nauki. Przed kilku laty wiele wrzawy narobiło „odkrycie” pewnego hiszpana „człowieka o rentgenowskich oczach”. Otóż wzrok pana la Cerdya miał własności przenikania przedmiotów nieprzejrzystych, na wzór słynnych promieni doktora Rentgena. Specjalnością, która się pan la Cerda wypisywał ku ogólnemu zdumieniu, było

czytanie poprzez ciało ludzkie. Badany przez okulistów i neurologów w obecności ich określał dokładnie godzinę, którą wskazywał zegarek, zamknięty w srebrnym pudełku i odczytywał tekst pisma, przykrytego drewnianą deseczką. Badania oczu nie odkryły nic anormalnego. Wydano wówczas opinię, że fenomenowi tego fizjologicznie nie można objaśnić.

Do dzisiejszego dnia nie wyjaśniono czemu tłumaczyć należy tak niezwykle właściwości zarówno człowieka „o rentgenowskich oczach” jak i „chodzącego mikroskopu”.

W związku z doświadczeniami, p. Gilbert, które leżą nietylko w sferze zjawisk optycznych, gdyż, jak wiadomo, zmysł dotyku gra tutaj również pewną rolę, opowiadała o pewnym medjum z przed kilku lat, młodej dziewczynce, z którą eksperymentował doktor Tanagra. Dziewczynka ta z zawiązanymi oczyma, samym tylko zmysłem dotyku potrafiła odróżnić i określać każdą barwę. W ciemnym pokoju z zawiązanymi, dla pewności, oczyma, dziewczynka dawano do rąk małe barwne kulki, przyczem uprzednio zamykano je do pudełeczek odmiennej barwy, czerwone do niebieskiego, różowe do czarnego, niebieskie do żółtego i t. p. Medjum nie myliło się nigdy.

Dr. Tanagra wyjaśnił ten fenomen znana teorią absorbowania ciepła przez różne barwy. Wiadomo bowiem że czarny kolor bardziej absorbuje promienie ciepłe, niż, na przykład, biały. Czy wyjaśnienia doktora Tanagry zasługują na bezwzględną wiarę nie stwierdzono. W danym wypadku jak i w doświadczeniach z panną Gilbert zmysł dotyku odgrywał rolę wcale niepoślednią. Wyjaśnienie tych niezwyklej zagadnień, w każdym razie, nie należy do rzeczy łatwych.

## Homendant „dzikiej dywizji” padł z ręki zbolszewizowanych podwładnych

(y) Rosyjska prasa emigracyjna podaje ostatnio szereg ciekawych szczegółów, dotyczących śmierci młodego barona Dymitrija Ginsberga syna słynnego żydowskiego patrycjusza i filantropu. Młodzieniec ten zamienił pełne komfortu i przepychu życie bogatego dandy na mundur kozacki, pewnego razu został on zamordowany w bestjałski sposób w górach kaukaskich przez podwładne mu oddziały „dzikiej dywizji”, ponieważ nie chciał przejść na stronę bolszewików. Po dziś dzień nie zdołano odnaleźć jego trupa.

Baron Dymitrijs Goraciewicz vel „Berson”, jak go przezywano w kołach najbliższych przyjaciół, który został zamordowany w 38 roku życia, był najmłodszym synem znanego w całej Rosji, szczególnie zaś popularnego wśród ludności żydowskiej filantropu, barona Goracego Ginsberga. Był to filantrop na wielką skalę, interesował się bardzo literaturą i sztuką i sam napisał szereg dzieł w języku hebrajskim i rosyjskim.

Dymitrijs otrzymał także w domu ojca niezwykle staranne wychowanie. Już za młodu począł się interesować sztuką malarską. Ze szczególnym zamiłowaniem malował kostiumy i dekoracje, był on namiętnym kolekcjonerem wszelkich antycznych i historycznych zabytków olbrzymia jego fortuna pozwoliła mu na zaspokojenie tej namiętności w jak najszerszym zakresie, w swem urzędzonym z niezwyklej przepychem petersburskim mieszkaniu posiadał on całe muzeum, w którym nagromadzone były najcenniejsze arcydzieła. W swem obszernym, składającym się z

licznych apartamentów mieszkaniu, znajdującym się w najbardziej wytwornej dzielnicy stolicy, zamieszkiwał on jedynie dwa pokoje, pozostałe przeznaczył zaś na muzeum, do którego dostęp posiadał jedynie uprzywilejowani wybrańcy. Młody baron celem uzupełnienia swej cennej kolekcji podróżował wiele po Europie i krajach Bliskiego Wschodu. Był on znany i ceniony wśród wszechświatowych handlarzy antyków.

Dymitrijs był również wielkim zwoleńnikiem teatru. Pewnego razu, gdy nie dawno zmarły słynny rosyjski reżyser i baletmistrz Dżagilew na skutek trudności natury finansowej postanowił zlikwidować balet, młody „Berson” natychmiast pośpieszył mu z pomocą i ofiarował olbrzymią sumę celem uratowania teatru. Od niego pochodziła większa część kostiumów i dekoracji, któremi rozporządzał słynny ten balet, wykonawcy ról radzili się z nim stale w sprawach, dotyczących wyboru maski lub dekoracji.

Podczas wybuchu wojny światowej baron wstąpił, jako ochotnik, do wojska. Egzaltowany młodzieniec postanowił wstąpić w szeregi „dzikiej dywizji” słynnych oddziałów kaukaskich, składających się z przedstawicieli półdzikich o niekierowanych temperamentach mieszkańców gór. W późniejszym okresie wojska te pod dowództwem generała Kornilowa maszerowały na Petersburg przeciw Kiereńskiemu.

Dzięki podziwu godnemu bohaterstwu młodego barona awansował bardzo szybko i otrzymał mnóstwo najwyższych odznaczeń. Na krótko przed rewol-

## Emancypacja japonek napotyka na duże trudności

(x) Czyta się i słyszy tak wiele na temat emancypacji kobiet japońskich, o ich walkach mających na celu całkowitą niezależność, że warto również zapoznać się z opinią znanej japońskiej pisarki pani Genjiro Yoschida, która ten nader interesujący temat porusza na łamach japońskiego pisma „Fujin Koron”. Oto co pisze pani Genjiro Yoschida:

„Z łałem stwierdzić muszę, że kobieca japońska nie jest jeszcze dostatecznie przygotowana do warunków, jakie pragnęłyby sobie stworzyć, a w pierwszym rzędzie do samokształcenia się. Pokutujący duch przesądów i tradycji sprawia, że podczas gdy młodzieńcy pilnie oddają się naukom, młode japonki, wciąż jeszcze na wzór prababek zbytnio poświęcają się troskom toaletowym.

Wiele winy w tym wypadku ponosi również starsze pokolenie, które nie chce i nie stara się zrozumieć ducha czasu i wciąż jeszcze młode japonki przygotowuje się tylko i wyłącznie na dobre i złe... żony.

Aspiracje starszego pokolenia w wychowaniu córki idą tylko w kierunku wyszukania odpowiedzialnego męża. Młode japonki jeżeli chcą czegoś dopiąć muszą wyzbyć się przedewszystkiem przestarzałego, bezwzględnie szacunku dla tradycji, muszą zdobyć się na więcej energii i poprostu brać przykład z mężczyzn, którzy już oddawna przestali kierować się jedynie i wyłącznie tradycją.”

Inna znów japonka pani Josuko Miyake żałuje, że japonki do dziś dnia jeszcze słuchają i poddają się ślepo woli mężczyzny i rodziny, dzięki czemu mają tak mało możliwości kształcenia się. Jest jeszcze dziś rzeczą zdrożną, jeżeli kobieta japońska, bądź panna, czy też żona, przebywa w towarzystwie mężczyzny, czego przy studiach, czy pracy zawodowej nie da się uniknąć. Początkowo nie pozwalają jej na to rodzice, czy krewni, a później mąż. Nawet bardziej postępowi mężczyźni niechętnie widzą, gdy żona z ich przyjaciółmi jest na stopie pewnej zażyłości towarzyskiej.

Również bardzo pesymistycznie na sprawę emancypacji kobiet japońskich zapatruje się znany i ceniony profesor Sugimowi. Twierdzi on, że podczas gdy mężczyźni już od najmłodszych lat są obecnie wychowywani w duchu walki społecznej i zdobycia sobie egzystencji, wychowanie japonek nie wiele się zmieniło od czasu ich prababek.

Różnica wychowania najbardziej odbiła się na mentalności młodego pokolenia. Podczas, gdy młody uczeń japoński wykazuje w nauce bardzo wiele ambicji i pilności, dziewczęta marzą tylko o tem, aby jaknajprędzej ze szkół się uporać. Kobieta japońska jest jeszcze do życia społecznego zupełnie nieprzygotowana i jeszcze sporo lat minie, nim będzie można mówić o samodzielności i niezależności kobiety japońskiej. Jedynym miejscem do którego dziś jeszcze jest przygotowana życiowo i gdzie się dobrze czuje jest... ognisko domowe.

licznością bolszewicką otrzymał on rangę generała i stanął na czele „dzikiej dywizji”.

Na skutek tragicznego splotu okoliczności „dzika dywizja”, która początkowo była wierna carowi ostatecznie wypowiedziała się za bolszewikami i przeszła na ich stronę. Generał Goraciewicz, jako zdecydowany wróg bolszewizmu, pozostał w szeregach wojsk antybolszewickich.

Pewnego razu, gdy pragnąc nawiązać kontakt między dwoma znacznie oddalonymi oddziałami, udał się konno w góry, na skutek zdrady wpadł w ręce swych byłych podwładnych, którzy przeszli na stronę wrogów. Poddany strasznyemu torturom, poniósł męczącą śmierć. Po dziś dzień nie wiadomo, gdzie znajduje się miejsce jego wiecznego spoczynku, nie zdołano również skonał statować, czy zwłoki jego wogóle zostały pochowane. Tragiczny koniec tego arystokraty-artysty okryty został zawsze ponurą i krwawą mgłą tajemniczy...

# Walka z międzynarodowymi przestępcami

## W jaki sposób władze ścigają fałszerzy pieniędzy i papierów wartościowych.—Uchwały międzynarodowego zjazdu policyjnego

(d) We Wiedniu odbywa się obecnie międzynarodowy zjazd przedstawicieli policji kryminalnej, w którym biorą również udział delegaci polskich władz bezpieczeństwa.

Głównym tematem obrad wiedeńskiego zjazdu są sprawy, związane ze ścisłą współpracą władz policyjnych wszystkich państw w walce z przestępczością.

Przed paru laty poraz pierwszy opracowano szczegółowy wykaz przestępców międzynarodowych, zarówno poszukiwanych, jak już aresztowanych przez poszczególne państwa. Obecnie wykaz ten zawiera przeszło dwa tysiące międzynarodowych przestępców.

W wspomnianym wykazie podane są również wszelkie dane biograficzne, dotyczące każdego przestępcy, jego fotografie, odciski daktyloskopijne palców itd.

Władze policyjne każdego państwa, w myśl zawartej umowy, rozsyłają obecnie do wszystkich krajów zawiadomienia o ujęciu międzynarodowych przestępców, uciekających z zagranicę itd.

W ten sposób ilość osób, zarejestrowanych w międzynarodowym wykazie, stale wzrasta.

Na zjeździe wiedeńskim przedstawiciele władz policyjnych wszystkich krajów jednomyślnie stwierdzili, że dzięki dokonywanej obecnie rejestracji międzynarodowych przestępców, wielu nieuchwytnych zbrodniarzy, którym dotychczas udawało się bezkarnie grasować, dostało się już obecnie w ręce władz.

Dawniej zdarzało się często, że zbrodniarz, który schronił się w Ameryce Południowej, Australji, czy Afryce i występował tam pod przybranym nazwiskiem, na zawsze zniknął z oczu poszukujących go władz bezpieczeństwa. Obecnie, dzięki współpracy władz policyjnych wszystkich państw, tego rodzaju wypadki należą już do rzadkości.

Niedawno w Ameryce Południowej ujęto dwóch obywateli polskich, którzy w naszym kraju popełnili defraudację. Aresztowano ich na skutek odpowiedniej adnotacji w międzynarodowym wykazie przestępców.

Na zjeździe wiedeńskim omawiano również bardzo szeroko wszelkie sprawy, związane z międzynarodową współpracą w zwalczaniu fałszerstw pieniędzy, papierów wartościowych i paszportów.

Jak w ostatnich latach niejednokrotnie stwierdzono, fałszerze, którzy podrabiają banknoty, czy paszporty pewnego państwa, osiedlają się w innym kra-

ju, gdzie czują się bardziej bezpieczni.

Dotyczy to szczególnie fałszerstw, dokonywanych na bardzo szeroką skalę. W wielkich miastach zachodnio-europejskich istnieją doskonale zorganizowane centrale fałszerskie, które dostarczają zbrodniarzom dowodów osobistych wszelkich państw. Zdarzało się już wiele wypadków, że w powyższych centrach fałszerskich sprzedawano również podrobione polskie dowody osobiste.

W ostatnich czasach, dzięki wspólnej akcji władz policyjnych różnych państw, wykryto około czterdziestu centrów fałszerskich, które wyrabiały wyłącznie paszporty.

Na zjeździe wiedeńskim stwierdzono, że gdyby poszczególne organy policyj-

ne działały zupełnie niezależnie od siebie, z pewnością większość z pośród aresztowanych fałszerzy znajdowała się jeszcze na wolności.

Postanowiono więc nawiązać jeszcze ściślejszy kontakt. Obecnie władze policyjne wszystkich państw będą stale udzielały sobie nawzajem wszelkich informacji, dotyczących fałszywych pieniędzy, które ukazały się w obiegu, jak również i papierów wartościowych oraz dowodów osobistych.

Nowy system współpracy organów policyjnych będzie już obowiązywał w najbliższych tygodniach. Należy przypuszczać, że walka z fałszerzami pieniędzy obecnie zostanie wreszcie skierowana na właściwe tory.

## Aresztowanie agitatora komunistycznego przed szkołą wieczorową przy ul. Pomorskiej

(as) W dniu 9 czerwca r. b. w godzinach wieczornych przed lokalem szkoły wieczorowej przy ulicy Pomorskiej 52, jacyś młodzieńcy rozdawali uczniom odezwy komunistyczne. Jeden z uczniów, po zapoznaniu się z treścią odezw, począł wzywać policję.

Agitatorzy rzucili się do ucieczki. Gdy nadbiegł policjant, puścił się za nimi w pogon. Dopiero w pobliżu parku Helenów udało mu się zatrzymać jednego z kolporterów odezw komunistycznych. Pozostali zbiegli.

Aresztowany okazał się 18-letnim Dawidem Szenfeldem, pracownikiem krawieckim. Twierdził on, że został bezpodstawnie zatrzymany, gdyż nie rozdawał żadnych odezw i nigdy nie zajmował się sprawami politycznymi.

Wracał z cmentarza żydowskiego, przed Helenowem otoczyło go kilka osób, które zawołały:

— To ten rozdawał odezwy. Policjant, opierając się na tem oświadczeniu przechodniów, zatrzymał go i sprowadził do komisariatu.

Policja ustaliła w toku dochodzenia, że Szenfeld był już kilkakrotnie notowany za agitację komunistyczną i odgrywał dość poważną rolę w związku młodzieży komunistycznej. Osadzono go więc w więzieniu.

Wczoraj Szenfeld stanął przed sądem. Na sprawie podobnie jak i na śledztwie, twierdził, że nie rozdawał odezw komunistycznych.

W charakterze świadków przesłuchano funkcjonariuszy policyjnych oraz przechodniów ulicznych, którzy wdziewili, że właśnie Szenfeld rozdawał odezwy

### Wustenu złodziejskie

(d) Z mieszkania Leonji Sierakowskiej przy ulicy Jerzego 20 skradziono garderobę, wartości 800 złotych.

Ze strychu domu przy ulicy Pomorskiej 47 skradziono bieliznę Leokadii Wiszcrowej. Wartość bielizny wynosi 700 złotych.

Józefowi Kucharskiemu (Senatorska Nr. 3) skradziono garderobę i bieliznę, wartości 1000 złotych.

Jachecie Zalewskiej (Zórawia 22) skradziono garderobę i bieliznę, wartości 800 zł.

Sprawców kradzieży nie ujęto.

### Szejechanie

(j) Na ulicy Piotrkowskiej, obok Placu Reymonta, pod kółkiem wozu dostał się Jan Kutas, zamieszkały przy ulicy Ksiedza Brzózki 63. Doznał on dość ciężkich obrażeń cieleśnych. Wezwano pogotowie, które mu udzieliło pomocy lekarskiej.

## Poradnik astrologiczny

URODZENI pod znakiem WAGI w dniu 15 października, — posiadają charakter OBOJĘTNY; chwytliwy, nieśmiały, odczuwają często zambarasowanie, jest im trudno powziąć decyzję, czasami odczuwają niechęć do życia i apatię. Powinni zachować więcej ostrożności w pracy niezależnej, gdyż mogą narazić się na straty materialne lub niepowodzenia. Dzięki akuratności, szybkiej orientacji, cierpliwości i wysiłkom w swojej pracy, mogą liczyć na lepsze położenie materialne. Będą mieć możność zabezpieczenia sobie i rodzinie przyszłości. Życie ich przysię będzie długie, przy zdrowiu i spokojnie w pożyciu małżeńskim. Oczekują ich dalsze podroże i przez pewien okres czasu pozostaną oddaleni od domu i rodziny. Dzięki zdolnościom organizacyjnym osiągną powodzenie, kierownicze stanowisko i dostąpią się pełnej emerytury.

Urodzeni pod wpływem WAGI — powinni wystrzegać się wszelkich podrażnień nerwowych i unikać wzruszeń, gdyż takowe ujemnie wpływają na organizm.

Dla urodzonych 15 października, szczęśliwy miesiąc kwiecień daty dnia 2, 8, 24, 28, kolor granatowy, jako amulet - talizman AQUAMARIANA przynosi szczęście, liczby loteryjne 1 6 1 5 1 5 — 19.

## SPLENDID

Narutowicza 20

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Film o przepięknych melodjach i arcyzabawnych sytuacjach. Wspaniała komedia tryskająca humorem p. t.

## Sekretarka Osobista

z rozkoszną Mary GLORY i Jean Muratem w rolach głównych.

Początek o godz. 4-jej. — Aparatura Western Electric. — Kupony ulgowe biletu wolnego wejścia i passepportout nieważne.

### Napaści uliczne

(d) Na 19-letnią Stanisławę Andrzejewską (Sikawska 9) na ulicy Nowomiejskiej, napadł jakiś pijany awanturnik, który bez żadnego powodu dotkliwie ją poturbował. Na cmentarzu przy ulicy Srebrzyńskiej na Otylię Pstrągowską (Pomorska 5) napadł jakiś opryszek, który wydarł jej z ręki torbęka, zawierającą około 350 złotych i zbiegł ze zdobyczą. Opryszka nie ujęto.

Dr. med.

## JAN POLAK

chor. wewnętrzne i alergiczne

(astma, pokrzywka, reumatyzm, atretyzm, migrena i inne)

6-go Sierpnia 22, fr. I p.

tel. 64-1 — przyjm. 5-7-jej

Leczenie metodą Zeileissa.

## F. Horowicz-Kopciowska

Lekarz-dentysta

wznowiła przyjęcia

W LECZNICY przy ul. Piotrkowskiej Nr. 291, codziennie od 4 do 7-jej po poł.

Dr. med.

## J. NADEL

ginekolog

choroby kobiece

Przyjmuje od 3-5 i od 7-8

Pomorska 7

tel. 127-84.

## Do wynajęcia pokój

umeblowany - 11 m. 11.



## Dźwiękowe Grand-Kino

Przełom w polskiej produkcji kinematograficznej.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

## Dziesięciu z Pawiaka

Film osnuty na tę przeżył i wspomnień bohatera wiekopomnego czynu płk. Jura Gorzechowskiego. Grają Józef Węgrzyn, Bogusław Samborski, Zofia Batycka, Adam Brodzisz, Karolina Lubieńska i inni. — Nad program: Tygodnik dźwiękowy „Fox” Benjamin Giff, pierwszy tenor Metropolitan Opery odpisuje arie z „Giacanda” Passe-partout z wyjątkiem urzędowych, bilety bezpłatne oraz ulgowe z powodu wysokich kosztów związanych ze sprowadzeniem powyższego filmu — nieważne. — Początek o godz. 4-jej. W soboty i niedziele z powodu długości metraży początek o godz. 11. Ceny niższe od 1 zł.

## Dźwiękowy Teatr świetlny

## „CASINO“

DZIŚ PORAZ OSTATNI Dla młodzieży DOZWOLONE.

Najwesełszy film sezonu

## Król Bulwarów

w roli głównej

## Georges Milton

Cennik dla młodzieży: dzieci do lat 8-miu — 0.75, powyżej i młodzież szkolna 1.— Początek seansów o godzinie 4.30 po poł.



## Gancegal ma głos!..

... i wzięli mnie do wojska.  
Pierwszego dnia odbyły się ćwiczenia. Dał nam karabiny, podzielił na drużyny i zaczął ćwiczyć. Rece mi mdały od tego ciężkiego karabinu. A pan kapral stoł sobie spokojnie i dyryguje:

— Na ramię broń!... Do nog broń!... Na ramię broń!... Do nog broń!... i t. d.

Rozzłościłem się i trzymam karabin spokojnie przy nodze. To kapral na mnie wsadł:

— Jak ja mówię „na ramię broń”, ofermo jedna, to ty trzymasz karabin przy nodze?!

— To co jest? — wołam oburzony. — Przecież pan kapral i tak każe zaraz opuścić broń. to poco ta cała robota?!

To porucznik powiedział, że jest ze mnie niezadowolony i każe mi wyjść z wojska.

To poszedłem do domu i zacząłem szukać innej posady.

Właśnie dowiedziałem się drogą konfidencjonalną, że w Urzędzie Śledczym poszukiwany jest pewien zdolny jegomość metr czterdzieści wysokości, blondyn, twarz owalna, znaków szczygólnych nie posiada. Ponieważ jestem właśnie zdolny, mam metr czterdzieści, a nawet więcej, owalną twarz, jestem blondynem i znaków szczególnych ani nieszczgólnych nie posiadam, więc się zgłosiłem.

Przyjął mnie jakiś komisarz, który się bardzo ucieszył, poklepał mnie po ramieniu i zawołał:

— Nareszcie!... Już tak dawno pana szukamy!...

Zrobiłem się strasznie dumny i odpowiedziałem:

— Niestety, nie mogłem wcześniej przyjść... A on jeszcze raz mnie poklepał i oświadczył:

— Za to, że pan się sam zgłosił, dostanie pan zmniejszoną karę... Więc przyznaje się pan, że dnia 15 kwietnia 1929 roku stałszował pan dwa weksle z wystawienia Genowefy Pstrag, na zlecenie Kuby Mimochodem...

Jak mi to powiedział, to od razu zrozumiałem że to nie jest dla mnie odpowiednia posada, podziękowałem uprzejmie i... po trzech miesiącach stamtąd wyszedłem.

Ale przecież musiałem z czegoś żyć, więc zacząłem znowu szukać posady.

Właśnie dowiedziałem się już nie żadną drogą, tylko z pierwszej ręki, że do biura potrzebny jest manipulant. Znam się na manipulacjach różnego rodzaju, więc poszedłem.

Właściciel biura przyjął mnie bardzo grzecznie i poinformował mnie co mam robić:

— Więc — powiada — zrzana zamieść pan biuro, oczyści pan okna, zmieni pan bibuły w suszce, wsadzi pan nową stalke, wpisze pan do księgi przychodowej przychody, do rozchodowej rozchody, zaksleguje pan weksle, załatwi pan bieżącą korespondencję, przyjmie pan interesantów, pójdzie pan de rejenta, sprawdzi pan księgę kasową, zajrzy pan do składu...

— Przepraszam, że przerywam... Ale co to ma być?.. Robota na jeden dzień, czy „płatliłka”?..

To mnie wyrzucił z biura.

I teraz chodzę i szukam posady...

Może pan coś ma dla mnie?..

Gancegal.



### DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Piękno i swoisty urok dalekich krań Północy opiewa wspaniale arcydzieło dźwiękowe reżyserji WILLIAM WYLERA p. t.

## „ORKAN”

Dramat zmysłów i pożądania. Tragiczna miłość dwójga przyjaciół do jednej kobiety.

Najpiękniejsza kreacja uroczej meksykańki.

W rolach głównych Lupe Velez — William Boyd — Paweł Cawasangh.

Nadprogram dźwiękowy dodatek Foxa oraz aktualności w kraju. Ceny miejsc popularne! Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele godz. 12.30.

Następny program „NASZA JEST NOC”

DŹWIĘKOWY



KINO — TEATR

## Dziś uroczyste otwarcie

sezonu zimowego, którym rozpoczynamy pochód olbrzymiego powodzenia!

Nowy i walny tryumf Kinematografji francuskiej!

Wielkie wydarzenie artystyczne dla całej kulturalnej Łodzi!

Film, którym świat jest zachwycony!



## „MILJON”

Realizacji René Clair — Role główne: Anna bella Wanda Greville René Lefevre

Nad program: Głowy świata Foxa i aktualności bieżące

Pocz. seansów o g. 4, 6, 8, i 10 w. dziś o g. 6 pp. w sob. i niedz. o g. 12

Karty premjowe oraz passe-partout prócz urzędowych bezwzględnie nieważne.

Uprasza się publiczność o przybywanie na początek seansów.

## ROZMAITOŚCI.

Dodatkowe opłaty do bagazu kolejowego. — Bezrobotne automaty na dworcach. — Stan sanitarny w Polsce. — Świadczenia przemysłowe dla rzemieślników.

GŁÓWNY komitet niesienia pomocy bezrobotnym wystąpił z nowym projektem wprowadzenia

specjalnych opłat od bagażu ręcznego, zabieranego od pasażerów do wagonu.

Od opłaty tej byłyby zwolnione wszelkie narzędzia pracy oraz bagaż, umieszczony w wagonach czwartej klasy. Wysokość proponowanych opłat jest następująca: 10 groszy od paczki lub walizki w klasie trzeciej, 20 groszy w klasie drugiej i 50 groszy w pierwszej klasie.

Projektowane przepisy określają minimalny wymiar bagażu, podlegającego opłacie.

Z CHWILA podwyższenia cen biletów peronowych do 30 groszy stały się zbędne wszystkie

automaty peronówek, ustawione na dworcach. Publiczność musi więc jak dawniej wykupywać bilety peronowe przy kasie. Na niektórych stacjach przed kasami, sprzedającymi peronówki tworzy się ogonki, czego dawniej nie było.

W POLSCE mieszka 10.000 lekarzy, 3.000 dentystów, 2.500 felczerów, 7.500

akuserek i 4.000 aptekarzy. Szpitali mamy w Polsce 716, łóżek zaś szpitalnych 64.493. W zakładach dla umysłowo chorych przebywa 13.286.

NOWA USTAWA o podatku obrotowym, która jest obecnie opracowywana zainteresowała szczególnie sfery rzemieślnicze

albowiem według nowego projektu rzemieślnik, zatrudniający nawet jednego pracownika najemnego podlegać będzie obowiązkowi wykupienia świadectwa przemysłowego jak również podatkowi od obrotu.

Rzemieślnik, pracujący przy pomocy jednego członka rodziny, zwolniony zostanie z podatku obrotowego, ale świadectwo przemysłowe musi wykupić. Od obowiązku wykupienia patentu zwolnieni będą tylko ci rzemieślnicy, którzy pracują bez żadnej pomocy.

### Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurami następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54) Sukc. J. Stkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szata (Przejazd 19) M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86)

## Cecil B. de Mill's „MADAME SZATAN”



## Co ujrzymy

w bieżącym sezonie na ekranach

(bf) Przed kilku dniami podaliśmy na tem miejscu sprawozdanie z najnowszej produkcji amerykańskich wytwórni filmowych, dziś zajmiemy się z kolei nowszą

produkcją niemiecką i francuską. W wytwórniach niemieckich mimo ekonomicznego kryzysu praca wre w całej pełni.

Niemcy przygotowali na sezon bieżący około 100 nowych obrazów. W wyśilkach tych produkuje oczywiście „Ufa”. Z serii filmów historycznych tej produkcji wymienić należy mocno reklamowany obraz p. t. „Konghes tańczy” którego tło historyczne stanowi Kongres Wiedeński 1815 roku.

Emil Jannings ukaże się w nowym filmie psychologicznym p. t. „Burza namiętności”.

Conrad Veidt wystąpi w obrazie p. t. „Druga strona”, opartym na słynnej sztuce, wystawianej również w teatrach polskich p. t. „Kres wędrówki” z Węgrzynem w głównej roli.

Brigida Helm wreszcie wystąpi w obrazie szpiegowskim, konkurując z Marleną Dietrich z filmu „X-27”.

Niemniej ciekawie przedstawia się tegoroczna produkcja francuska. W Joinville pod Paryżem wykańcza się szereg ciekawych filmów, j. np. „Niebieski sznur” (podług Tristana Bernarda), „Szanso”, „Kiedy się zabijesz” i inn.

Reżyser Joe May przygotowuje obraz p. t. „Droga szczęścia” a Tourneur nakreśla film p. t. „W imieniu prawa”.

Największe zainteresowanie wzbudzają jednak obrazy Rene Claira, twórcy „Pod dachami Paryża” i „Miljona”. Znakomity ten reżyser pracuje obecnie nad nowym obrazem, którego tytuł brzmi „Nasza jest wolność”.

## Hallo! Tu radjo!..

POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.

CZWARTEK dnia 15-go października.

11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawy hejnał z Wzety Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący

12.10—13.15 — Muzyka z płyt gramofonowych f-my A. Klingbeil, ul. Piotrkowska 160.

12.35—14.00: Koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej Wyk. Orkiestra Filharm pod dyr. T. Jaworskiego, Janina Familjer-Hepnerowa (fortepian), Maurycy Janowski (tenor) i Wł. Walentyńciewicz (akomp.) Słow owstepne wypowie p. Tadeusz Mazzyner. W programie utwory Chopina i Moniuszki Tr z Warszawy.

13.15—15.50: Przerwa.

15.50—16.15: Program dla dzieci: 1) Dialog pióra prof. L. Rygiere p. t. „Skarb w srebrnym jeziorze” i „Grażyna” 2) Wesoły feljeton Benedykta Hertzta p. t. „Gdybym się jeszcze raz urodził”. Tr. z Warszawy

16.20—16.40: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). Tr. z Warszawy

16.40—17.10: Płyty gramofonowe z W-wy

17.10—17.35: „Smoleńskie boje Radziwiłła przed trzydziestu laty” — wygłosi dr. mjr. Wacław Lipiński Tr. z Warszawy

17.35—18.50: Koncert kameralny W programie muzyka klasyczna w wyk. kwartetu Warszawskiego Tr. z Warszawy

18.50—19.15: Rozmaitości

19.15—19.25: Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczyt. programu na dzień następn.

19.25—19.30: Płyty gramofonowe

19.30—19.40: Kalendarzyk filmowy i repertuar teatrów.

19.40—19.45: Płyty gramofonowe

19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.

20.00—20.15: Feljeton p. t. „Tempo dnia dzisiejszego” — wygłosi p. Paweł Hulka-Laskowski, Transmisja z Warszawy

20.15—20.30: „Muzyka podhalańska” feljeton z ilustracją muzyczną wygłosi Stan Mierczyński Transmisja z Warszawy.

20.30—22.15: Transmisja europejskiego koncertu z Budapesztu. W przerwie kwadrans literacki: Stefan Flukowski „List do matki”. Transmisja z Warszawy

22.15—22.40: Płyty gramof z Warszawy

22.40—22.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego oraz komunikat: meteorologiczny, sportowy i policyjny. Tr. z W-wy

23—24: Muzyka lekka i taneczna z W-wy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.10. Kopenhaga. Koncert symfon.

20.30. Budapeszt. Koncert europejski.

20.30. Beromuenster. — „Lebendige Studenten”, sztuka A. Schnitzlera.

20.30. Londyn Regional. Koncert symfoniczny.



**ODEON**

Przejazd 2  
Ostatnie dni!

**Dźwiękowe Kino — Teatru**  
Po raz I-szy w łodzi! Sensacyjno-erotyczny film najnowszej produkcji p. t.

**WODEWIL**

Główna 1  
Ostatnie dni!

# TYGRYSICA

w rolach głównych:  
**LUPE VELEZ**  
**i Monte Blue**

Nadprogram: **Spiewający Blazen** w roli głównej **Al Jolson**

KINO — TEATR

## „RAKIETA”

Sienkiewicza 40.

Dziś premiera Dziś

## KOCHAJMY SIĘ

Pogodny apel do ludzi wszystkich stanów. Czarujący film p. t.

Reżyserował **KAROL BOFSE**  
w rolach głównych **Maria Paudler, Harry Liedtke, Małgorzata Kupier, Lydia Potechina, Herman Picha, Kurt Vesperman**

Początek codziennie o godz. 4-ej w sob. i niedziele o godzinie 2-jej — Orkiestra symf. pod dyr. R. Kantora

# Tabela wygranych

29-go dnia ciągnięcia V klasy 23-ciej loterii państwowej

Zł. 15.000 na nr-y: 19272 53757  
 Zł. 10.000 na nr.: 4770.  
 Zł. 2.000 na nr-y: 18505 24720 26683  
 29450 102804 194010 202508 209523  
 Zł. 1.000 na nr-y: 1650 13361 42475  
 46912 74253 74262 79275 95529 95640  
 99029 99700 104501 106870 107867  
 109014 110950 115786 135086 137951  
 176001 177653 186749 191767 199160  
 199673 209640.

Zł. 500 na nr-y: 691 2913 5389 10842  
 16334 17540 17850 21089 31009 33771  
 34184 40457 41145 45746 53920 54730  
 55284 58284 58720 58882 66538 75034  
 77316 80080 80657 81503 82038 87012  
 96436 97577 102978 104248 107155 107955  
 112000 115486 120218 121884 125195  
 129180 131183 134893 136442 138483  
 139731 140084 140719 140886 141088  
 141196 141778 142895 143711 143767  
 148870 151741 152097 160799 160960  
 164182 164443 165915 166012 168700  
 169819 172380 173065 175101 176634  
 179553 181199 189922 190601 194080  
 194684 195783 196803 197629 200735  
 201901 205337 209954.

STAWKI

102 306 38 439 502 639 712 1313 707 68 856  
 974 2214 32 350 481 747 3636 889 4116 255 693  
 5121 81 299 390 567 615 41 92 830 930 64 6228  
 379 439 574 789 942 7238 320 458 819 65 918  
 8003 356 80 447 631 792 955 9182 211 416 689.  
 10047 114 229 634 11510 637 39 85 774 836  
 12001 11 215 380 510 739 938 13292 392 718 31  
 81 932 14057 175 308 10 464 510 24 625 46 83  
 960 15201 89 320 407 686 783 871 16490 643  
 718 17113 201 16 327 526 630 728 803 998  
 18002 73 326 71 493 19131 55 313 443 63 596  
 617 35 833 64.  
 20088 451 648 729 998 21301 12 495 604 913  
 31 47 22036 177 246 306 623 75 98 23061 260  
 549 77 363 780 839 40 925 24039 676 709 865  
 934.  
 25146 236 388 432 60 548 899 923 26067  
 293 433 660 73 879 920 36 27102 48 67 413 510  
 721 802 908 14 30 28089 243 433 535 875 974  
 29077 101 53.  
 30010 114 460 758 31166 920 32205 31 85 346  
 468 531 808 33068 177 211 34099 109 55 360  
 401 539 44 669 739 55 841 35396 416 69 516 631  
 728 84 36294 322 853 959 37000 20 135 273 706  
 41 473 638 740 70 937 38483 546 801 39059 185  
 96326 524.  
 40187 352 455 624 794 41010 261 424 536  
 53 805 55 900 38 42578 88 660 43436 79 58 528  
 706 44150 279 612 91 95 838 45059 62 110 594  
 46153 90 250 73 816 47103 224 40 334 648 823  
 24 48138 277 329 43 770 49413 14 95 647 79  
 741 74.  
 50091 201 521 652 766 874 77 51032 107 231  
 312 40 49 597 53357 702 23 36 53034 195 290  
 589 904 66 54 348 440 921 55202 601 39 907  
 56161 693 891 961 82 57348 910 8039 71 412  
 622 42 51 952 59249 341 465 577 98 682 800 950  
 60276 410 744 836 51 61503 74 557 79 709  
 920 62107 56 530 754 822 987 63559 775 64057  
 120 87 235 44 53 709 46 65242 316 478 547 728  
 87 66118 225 29 364 498 550 744 835 57746 931  
 68307 996 69330 36 540 95 638 740 74 77 878  
 70696 761 84 838 984 71204 389 439 89 516  
 34 779 822 72010 90 101 55 397 73067 154 58  
 265 66 645 88 956 74078 195 259 329 608 919.  
 75831 76150 94 258 383 637 932 77102 239  
 40 585 78039 479 535 720 938 79000 233 370  
 473 553 85 93 994.

## Klinger

Doktor  
**Spec. chor. wenerycznych i skorych (porady seksualne).**  
Andrzeja 2. Tel. 132-28  
Przyjmuje od 9-11 i 5-8 w niedziele i święta od 10-12  
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

DOKTOR  
**H. Wołkowski**  
Cegielniana No 4,  
telefon 216-90.  
specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Leczenie lampą kwarcową. Elektroterapia.  
Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w niedziele i święta od godziny 9-11  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.  
**H. Łubicz**  
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.  
Cegielniana No 7  
według starej numeracji Cegielniana 43  
telefon 131-32  
Przyjmuje od g. 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.  
**REICHER**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Leczenie d. term., elektroterapia.  
Południowa 28, tel. 201-93  
Od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. W niedziele i święta od 9-11 pp.  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.  
**Niewiażski**  
Andrzeja 5, tel. 159-40.  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Elektroterapia, diatermia.  
Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-9 w niedziele i święta od 9-11.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

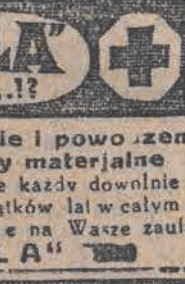
**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy - specjalistów ZAWADZKA 1.  
czynna od 8 rano do 9 wieczór.  
Od 11-12 2-3 przyjmuje kobieta- lekarz w niedz. i święta od 9-2. Leczenie chor. WENERYCZNYCH I SKORYCH.  
Porada 3 zł.

**LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU**  
Piotrkowska 294, tel. 122-89.  
(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-iej rano do 7-jej wiecz. w niedziele i święta do 2-cj po poł.  
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampą kwarcową, elektryzacja, Roentgen, szczyplenia, analizy (mocz, kawa, krwi, płwocia, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki, leczenie zylaków zastrzykami. Wizyty na miasto.  
Porada 4 złote.  
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

**Doktor NAPISZ DO MNIÉ**  
WARSZAWA, ul. BEDNARSKA 17.  
KTO SZUKA SZCZĘŚCIA I DOBREJ RADY I CHCÉ WIEDZIEĆ JAKI LOS JEGO ŻYCIA BĘDZIE — napisze imię, rok i datę urodzenia — OTRZYMA darmo próbną analizę określającą tajemniczo losy Waszego życia i przeznaczenia. Niniejsze ogłoszenie i 95 groszy znaczkami pocztowymi załączyc na kosztą przesyłki analizy-horoskopu.  
WARSZAWA, ul. BEDNARSKA 17 w Piłteli mistrz wiedzy tajemnej. Szczegółowa analiza i odpowiedź słynnego MEDJUM od 3-25 gr. Koszticie przyjmuję — raty dzień.



**OLLA GUM**  
Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala lany towar lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wyprobowana jakoś zasługę o Ważne zaufanie.  
TYLKO „OLLA”



**KINO-TEATR „SŁOŃCE”**  
Napierkowskiego 28.  
Od wtorku, dnia 13 października r. b. arcydzieło produkcji polskiej pod tytułem:  
**Gwieździsta Eskadra**  
Wspaniały dramat ilustrujący bohaterkę dzieje walki nieustraszonej lotnictwa polskiego. W rolach głównych BASKA ORWID, JEŻ KOBUSZ I J. HALNY. Film dla wszystkich. Arcydzieło polskie uczuć ludzkich na tle wojny wszechświatowej. Najbardziej głęboki i piękny film naszych czasów. — Nad program: Max Linder krótkim cyrkowców, szampańska komedia. — Następny program: KOBIETA NA KRZYŻU.  
Początek seansów w soboty o godz. 3 pp. w niedziele i święta o 1, w dni powszednie o godz. 5-ej, 7-jej i 9-jej wieczór. — Sala dobrze wentylowana.

Dr. med.  
**F. Bornstein**  
akuszer - ginekolog  
ŚRODMIEJSKA 29 (dawna Cegielniana nr 4), tel. 134-90.  
Godziny przyjęć 10-12, 3-7 po poł.  
**Rozmaite**

Doktor **Prapor**  
ginekolog-urolog  
choroby kobiece dróg moczowych  
Gdańska 77-a tel. 208-95  
Przyjmuje od godz. 6-8 wiecz.

Puder - Perfumy  
Wody Kwiatowe  
**CENT-FLEURS DE CERYS**  
o nieprzeciętnych zaletach  
**SKLEP frontowy**  
do wynajęcia zaraz. Zachodnia Nr. 17, wiadomość u dozorczy.



**KUCHENKI, PIECYKI,**  
kafelki, szamot przelac  
"KOZPANK"  
Główna 51

DR. MED.  
**L. NITECKI**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.  
NAWROT 32. TEL. 213-18  
przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wieczór, w niedz. i święta od 9-12 w pol.  
dla pań oddzielna poczekalnia.  
**Gabinet Lekarsko Dentystyczny D. TONDUKOWSKA**  
ul. GŁÓWNA 51, telefon 174-93  
Przy mu e od 9-2 i 3-8. Ceny lecznic



# Echa pobytu sportowców polskich w Belgji

## Kusociński i Martyna podbijają serca sportowców belgijskich

### Wrażenia brukselskiego korespondenta „Expressu”

Bruksela, 11 października

Jesteśmy po pierwszym spotkaniu Belgia — Polska. Przegrana 1:2 na obcym terenie z nieznanym przeciwnikiem należy do zaszczytnych i jest też wyróżnieniem pięknym zwycięstwem naszych lekkoatletów.

Nie można się jednak oprzeć wrażeniu, żeśmy wypuścili z rąk, a raczej nóg, niebawem okazję do odniesienia podwójnego i dobitnego zwycięstwa.

Belgowie grali nienadzwyczajnie i trzeba było tylko trochę więcej woli i zdecydowania, a byłoby z jakie 4 bramki przynajmniej.

Coby to była za wygrana dla prestiżu polskiego! Pod okiem Paryża, Londynu — Europy całej...

Najbardziej szwankował w naszej jedenastce atak.

Zrazu ustawicznie przyłapywany na spalonych, później zdradzał niestety wielką powolność (Kozok). Pomoc była na miejscu, znacznie lepsza od przeciwniczej. Martyna — najlepszy na boisku. Bułanow wręcz słaby. Fontowicz nie powinien był puścić pierwszej bramki. U Belgów wyróżnili się w ataku: Versyp i Voorhoof.

Jako całość drużyna polska przedstawiała się lepiej i miała znacznie więcej z gry.

\*\*\*

Nasza lekkoatletyka posiada w Belgji wyrobiony prestiż. Nasze zwycięstwo było ogólnie przewidywane. Słabo biegali tylko sprinterzy. 3 i 4 miejsce przy czasie zwycięzcy -4.

Później były już tylko wygrane.

800 i 400 m. widniało po dwóch polaków na czele. 1500 i 5000 były domeną Kusocińskiego, w oszczepie Franciszek Mikrut pobił chlubę lek. atl. belgijskiej Herrmana, wręczcie nasza sztafeta uciekała magistralnie od startu do mety.

Szczególnie imponowała „la facon” z jaką wygrywali „kursy” Biniakowski i Petkiewicz. Widoczna była przewaga paru klas. Zwycięstwa odnoszone były łatwo w doskonałej formie i czysto.

Słabe stosunkowo czasy tłomacza się brakiem oporu i marną bieżnią.

Ogólny bilans jest dla nas mocno pozytywny. Pokazaliśmy się tu wręczcie. Belgowie którzy często znajdowali Warszawę w Rosji, poznali i zobaczyli nas z bliska.

Zobaczyli żeśmy im równi w „ich”

### Nowy podatek

nałożony na kluby ligowe

W związku ze zniszczeniem trybun Cracovji w Krakowie w czasie wielkiej Burzy, Zarząd PZPN-u postanowił, by wszystkie kluby ligowe opodatkowały się na rzecz Cracovji z imprez piłkarskich, by w ten sposób umożliwić Cracovji odrestaurowanie zniszczonych trybun.

W sprawie tej wypowiedział się Zarząd ŁKS-u odmownie, gdyż klub ten dobrowolnie opodatkował wszystkie swe imprezy na rzecz bezrobotnych i nie może zbyt obciążać i tak drogie jak na obecne czasy bileto wstęp. Pozatym Zarząd ŁKS-u uważa, że nakaz PZPN-u sprzeczny jest ze statutem.

### Trójmecz lekkoatletyczny

Ł.K.S. — Geyer — Ł.K.P.

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie na boisku ŁKS-u o godz. 10-ej przed południem trójmecz lekkoatletyczny między drużynami męskimi Ł.K.S-u, Geyera i Ł.K.P.

footbalu i już bardzo przed Nimi w lekkoatletyce.

Na drugą popoł. jest wyznaczony początek zawodów, a już od południa rozpoczyna się pielgrzymka narodów w przedcudną dzielnicę Brukseli, Laken, której ozdobą prócz letniej rezydencji króla, stał się od ub roku „Stale Du Centenaire” zbudowany z okazji stulecia Belgji.

Stadion cały skąpany w słońcu, robi potężne wrażenie swoją 75.000 pojemnością, szczególnie na bywalcu stadionu... W. K. S. czy „parku” Ł. K. S.

Lekkoatletyka nie należy w Belgji do sportów najpopularniejszych mimo to jest już z jakie 15.000 widzów, gdy o 2 nasi atleci pod wodzą Kusocińskiego defilują przed trybuną.

Marsz powitalny. Wymiana bukietu i poropca. Za chwilę „setka” rozpoczyna pierwsze spotkanie l. atl. Polska — Belgja.

100 m. 1) Garain (Belgja) 11.4, 2) Burg (Belgja) 11.5, 3) Grieling (Polska) 4) Biniakowski.

Kopanie dołków. Kłęczą. Strzał — gwizdek. Falstart Biniakowskiego. Teraz ruszyli. Belgowie startują dobrze — polacy wręcz źle 11.7 nie chwali się Biniakowskiemu.

Belgja prowadzi 7 p. Polska 3 p. 800 m. 1) Petkiewicz (Polska) 2;01.4, 2) Marzewski (Polska) trzy metry z tytu. 3) Coenjaerts (Belgja). 4) Lhoste.

Polacy dają się spokojnie prowadzić, by krótko przed wyjściem na ostatnią prostą wyjść razem na czoło. Petkiewicz wygrywa jak chce. Maszewski stawia skuteczną opór rozpaczliwemu finiszowi Coenjaerts.

Polska 10 p. Belgja 10 p. 5.000 m. 1) Kusociński (Polska) 15:23.4, 2) Marechal (Belgja) 15:41.2, 3) Van Rumpst (Belgja) 15:48. 4) Hartlik (Polska) 16:16.

Kusy rezerwując się do 1500 m. idzie trzeci przez dwa okrążenia. Tempo dość słabe skłania go wręczcie do objęcia prowadzenia. Belgowie chcąc widocznie zmęczyć naszego asa atakują półki sił.

Kusociński ma wkońcu dość „zabawy” i odrywając się z dzieciną łatwo-

cią nie jest więcej niepokojony. Na mecie mimo słabego czasu ma przeszło 100 m. przewagi. Hartlik spuchł i biegnie słabo.

Polska 15 p. Belgja 15 p. 400 m. 1) Biniakowski (Polska) 52 sek. 2) Weiss (Polska) o trzy metry. 3) Verhaert (Belgja) 4) Schaak.

Biniakowski na drugim torze już po wyjściu z pierwszego wirażu prowadzi zdecydowanie i wygrywa pewnie Weiss zapewnia sobie drugie miejsce na ostatniej setce. Biniakowski się śmieje: „To dzieci na czterysta”...

Prowadzimy wręczcie. Polska 22 p. Belgja 18 p.

Rzut oszczepem.

1) Mikrut Fr. (Polska) 62 m. 22, 2) Herremans (Belgja) 58 m. 10. 3) Mikrut Wł. (Polska) 56 m. 90. 4) Etienne (Belgja) 56 m. 20. Fr. Mikrut prowadzi od pierwszego rzutu.

Polska 28 p. Belgja 22 p. 1500 m. 1) Kusociński (Polska) 4 m. 18.2. 2) Geraerts (Belgja) 4:22. 3) Sidorowicz (Polska) o metr. 4) Hesbeen.

Znow jak o 800 prowadzą belgowie. Z dzwoniem na ostatnie okrążenie „Kusy” sprintem mija ich, Geraerts nie daje za wygraną i przyciska mocno na przed ostatniej prostej. Kusociński przy niebawem entuzjasmie widzów sprintuje przez całe okrążenie i wygrywa spokojnie. Sidorowicz za późno atakuje wyčerpanego Geraerts i jest tylko trzeci. Polska 34. Belgja 26.

Już nie możemy przegrać. Sztafety wygrywamy mimo marnych sprinterów. Biniakowski tyle „zarabia”, że nie jesteśmy już później niespokojni.

Polska 38 p. zwycięża Belgje 28 p. zajmując na 7 konkurencyj 6 pierwszych miejsc.

\*\*\*

Wypadki na bieżni tak mnie zajęły, że nie zauważyłem co się ze stadionem stało. Morze ludzkie! Najmniej 50.000 otaacza boisko!

Nigdy jeszcze polska drużyna nie grała przed taką publicznością. Na trybunie oficjalnej aż się „roi” od dygnitarzy. W Belgji sport jest najwidoczniej inaczej pojmowany niż u nas. Liga Adolphe Max burmistrz Brukseli i reprezentant króla z jakie pół gabinetu belgijskiego. Deux.

## Przed wielką batalią piłkarską

Kto zwycięży: Naprzód czy Ł.T.S.G.?

W nadchodzącą niedzielę Łódź będzie świadkiem rewanżowej walki o wejście do Ligi między dwoma zwycięzcy tym rywalami Naprzodem i Ł.T.S.G.

Zaledwie kilka dni temu na swoim boisku Naprzód pokonał łodzian w stosunku 5:2. Czy jednak Naprzód jest rzeczywiście lepszym zespołem od drużyny łódzkiej, czy i na boisku drużyny łódzkiej słazacy będą w stanie zdobyć dwa punkty? oto pytanie nad którym zastanawiają się zwolennicy piłki nożnej.

Publiczność łódzka będzie miała w niedzielę okazję przekonania się o prawdziwej wartości zespołu śląskiego i zobaczy, czy drużyna ta faktycznie zasługuje na sławę jaką cieszy się wśród zespołów ubiegających się o wejście do Ligi.

Nie ulega kwestji, że Ł.T.S.G. dążyć będzie do rehabilitacji na niedzielnej porażce. Nie ulega również kwestji, że drużyna łódzka postawi wszystko na jedną kartę, by nie utracić szans promocji do Ligi.

Tego samego można spodziewać się również ze strony Naprzodu, słowem niedzielna walka zapowiada się jako pierwszorzędną sensacją.

Dwaj starzy rywale, obaj zasługujący na uznanie ze względu na dobrą formę jaką wykazały w grach grupowych zalatwią ze sobą ostateczny porachunek.

Zainteresowanie meczem tym w sferach sportowych Łodzi jest olbrzymie. Od kilku dni „totek” futbolowy wykaże duże obroty, przyczem łodzianie rzecz zrozumiała stawiają na drużynę łódzka.

Na Śląsku dzieje się odwrotnie, acz kolwiek przyznać trzeba, że własne boisko jest poważnym handicapem dla drużyny miejscowej.

Należy się spodziewać, że spotkanie powyższe zgromadzi na boisku WKS-u w niedzielę przed południem rekordowe tłumy publiczności, żadnych dreszczyków emocji.

A że spotkanie to będzie ciekawe i będzie stałe trzymało widzów w napięciu, można już z góry przewidzieć.

Jak się dowiadujemy wraz z drużyną śląską wybiera się do Łodzi bardzo liczna ekspedycja ślazaków, zwolenników zespołu lipińskiego, którzy przez swoją obecność starać się będą dodawać otuchy swojej drużynie.

min. spr. wojskowych. Van Sacher, min. poczt, min. sztuki. Liczna kolonia dyplomatyczna Polski z p. postem Jackowskim i honorowym konsulem p. Vavelalre na czele. Poseł „piłkarskiego” Urugwaju i inni.

Naraz grzmot oklasków. Z pod trybuny wybiega drużyna polska. Na czele po teźny Kozok. Mazurek Dąbrowskiego jest nagrodzony rzesistami oklaskami. W chwilę później „Brabanconne” wita jedenastkę „Czerwonych diabłów”. Armia fotografów. Operatorzy kręca zwycięście.

Przed sędzią p. Muters (Holandja) stają Polska (spodenki czerwone, białe koszulki); Fontowicz, Martyna, Bułanow, Kotlarczyk II, Wilerkiewicz, Mysiak, Szczepaniak, Kossok, Nawrot, Pazurek i Wypijewski.

Belgia (czerwone koszulki, czarne spodenki) Broet, Nouwens, Hoydonskx, Simons, Hellemans, Declerc, Versip, Vorhoof, Hellemans Aug. Van Beck, Van Campenhout.

Pogoda jest wymarzenie — sportowa. Rzadkość w Belgji.

Zaczynają polacy. Z miejsca atak zakończony słabym strzełem. Drużyny grają nerwowo. Pierwsi się opanowują belgowie. Nasi są zdezorientowani „stylem” belgijskim.

Orinblingu nie widać, bez zatrzymywania się stoppingu piłka wędruje od gracza do gracza. Nagle pomocnik Hellemans strzela z przeszło 30 m. w prawy górny róg — siedzi! 7 minuta. Orkan braw.

Polacy ripostują. Strzał Kosoka z 15 m. — aut. W chwilę później Szczepaniak otwiera serię spalonych. Prawie każdy atak Polski, każde wysunięcie Kosoka jest odgwizdywane przez sędziego, który wkońcu jest sam z koleją wygwizdany.

Nasi mają przewagę w polu, pod bramką są jednak wolni i niezaradni. Rzadsze natomiast o wiele niebezpieczniejsze są ataki belgów. Każde pociągnięcie ma w sobie zarodek bramki.

Nasza pomoc pracuje doskonale, a Martyna zdobył już sobie uszanowanie, które po przerwie miało przejść w zachwyty i entuzjazm.

Korner dla Polski. Marnie bity i przerwa. Z gwizdkiem na wznowienie gry kolonia polska chóralnie „Chce gola”.

Publiczność zachowuje się względnie spokojnie. Prawda, że gra nie przy pomina zawodowców angielskich. Naraz ożywienie!

Mentlik pod naszą bramką. Sprytny Voorhoof wyluskał skądź piłkę, strzela i „poprawia” piłkę odbitą od Fontowicza pod poprzeczkę.

5 min. po przerwie 1:2:0 — wcale nie różowo. Belgowie jednak spoczywają na laurach, podczas gdy nasi zachęceni przez sportową publiczność atakują coraz energiczniej.

Najlepsze sytuacje do strzału marnują bądź Kossok zbyt ciekawym driblingiem bądź Wypijewski jeszcze mniej potrzebnym kombinowaniem pod bramką. Rzut wolny Kosoka z 20 m. broni pomocnik. Następuje okres przewagi Polski czego wyrazem 6 kornerów niewyżytkanych niestety.

Wręczcie Wypijewski myli pomocnika, ucieka. Strzał! Goal! Grzmot oklasków. 30 min.

Zdopingowani Belgowie ocknęli się. Ataki ich znajdują jednak Martynę, który jak zwykle na meczach międzypaństwowych staje się faworytem publiczności i bohaterem meczu. 15 min. trwa napór. Wkońcu atak Polski wstrzymuje gwizdek sędziego, oznajmiający koniec pierwszego spotkania Polska — Belgja. Charbil.

## Ostatnia minuta.

### Bezrobocie w Anglii

według komunikatu rządowego zmniejszyło się

Londyn, 15 października.  
(Telegram własny)

(t) Ministerstwo pracy komunikuje, że liczba bezrobotnych w dniu 5 b. m. wynosiła 2.791.520 osób. Ilość bezrobotnych zmniejszyła się zatem o 33.000. „Daily Herald” który znajduje się w opozycji wobec rządu stwierdza, że ilość bezrobotnych zmniejszyła się tylko na papierze, faktycznie mimo ożywienia w przemyśle, stan bezrobocia nie uległ zmianie. Przy tej okazji „Daily Herald” atakuje ostro rząd Mac Donalda, który usiłuje zmniejszyć zasiłki dla bezrobotnych.

### Skarb

wartości 100 milionów franków

zakopany rzekomo na granicy francusko-belgijskiej

Paryż, 15 października.  
(Telegram własny).

(t) Na granicy francusko-belgijskiej zorganizowano ekspedycję poszukiwawczą złota. Nie chodzi w tym wypadku o odkrycie nowych żył złota, lecz jedynie o odkopanie skarbu ukrytego w ziemi, którego wartość szacują na 100 milionów franków.

Skarby te zostały ukryte jeszcze w średniowieczu za czasów Karola Wielkiego.

Obecnie mistrz różdżki czarodziejkiej wskazał miejsce, gdzie rzekomo znajdować się mają skarby.

### Nacjonalisci szwedzcy

otrzymywali broń z Niemiec

Sztokholm, 15 października.  
(Telegram własny).

(t) B. szwedzki przywódca partii narodowo-socjalistycznej, który ostatnio wystąpił z tej partii, zameldował policji, że nacjonalisci szwedzcy otrzymali w 1927 roku z Berlina transport broni, składający się z 340 rewolwerów, oraz 10.000 naboju. Broń ta była przeznaczona dla specjalnej organizacji bojowej, na której czele stanął generał Munk. Gen. Munk chciał wywołać zaburzenia w Szwecji.

### Zmiana rządu w Bułgarii



Premjer bułgarski Malinow zgłosił swą dymisję z powodu złego stanu zdrowia. Następcą Malinowa mianowany został dotychczasowy minister spraw wewnętrznych Muczanow (na zdjęciu), który zajął się formowaniem nowego gabinetu

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4, Telefony: 165-00 i 171-50 (Oddział dla całej Małopolski) Ekspozytura krakowskiego oddziału; TARNÓW, ul. Zabnieńska L 20 i NOWY SACZ, ul. Długosza L 10; KATOWICE: Biuro dzienników „Haga” Wacenty Szczeplaniak, ul. Piastowska 9, tel. 7-17; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski, ul. 3-go Maja nr 28; BEDZIN: Biuro: dzienników J. Hławski, ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hławski 3-go Maja nr. 4; ZAKOPANE, Krupówki, dom p. W. Krzeptowskiego; GDYNIA, ulica 10-go Lutego dom inż. Pętkowskiego, tel. 11-69; CZĘSTOCHOWA: Al. Panny Marii nr. 31, tel. 4-48; KALISZ: Złota nr. 14; RADOM: A. Eifer, ul. Żeromskiego 25, tel. 2-15; KIELCE: ulica Sienkiewicza nr. 46, tel. 171; SKARŻYSKO: ul. Iłżecka nr. 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: ulica Garncarska nr. 3.

**Prenumerata:** Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

**Ogłoszenia:** W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68.148

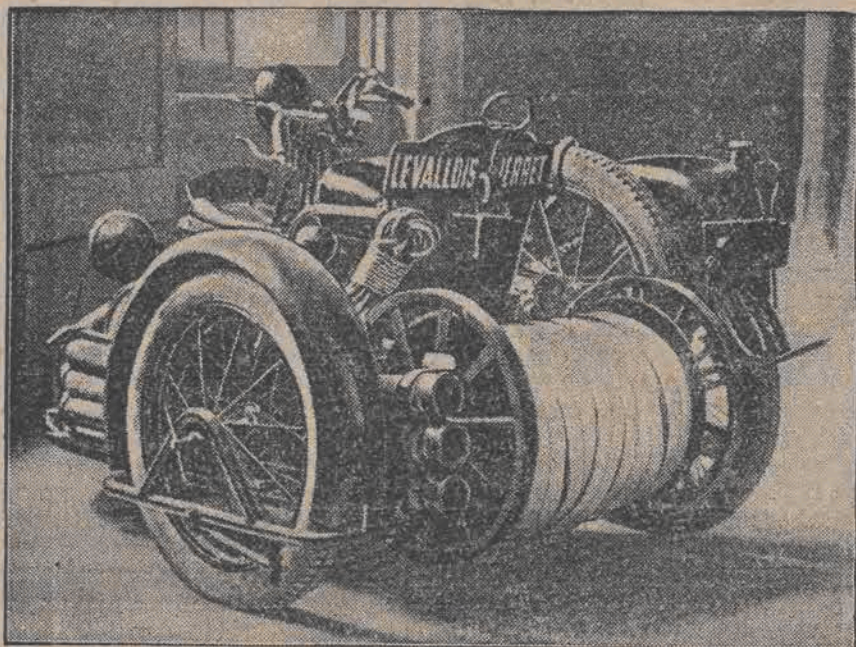
Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. redakcją odpowiedzialny: Jan Grobelnyk, Łódź, Piotrkowska 49.

### Ludzie, którzy muszą pić kawę



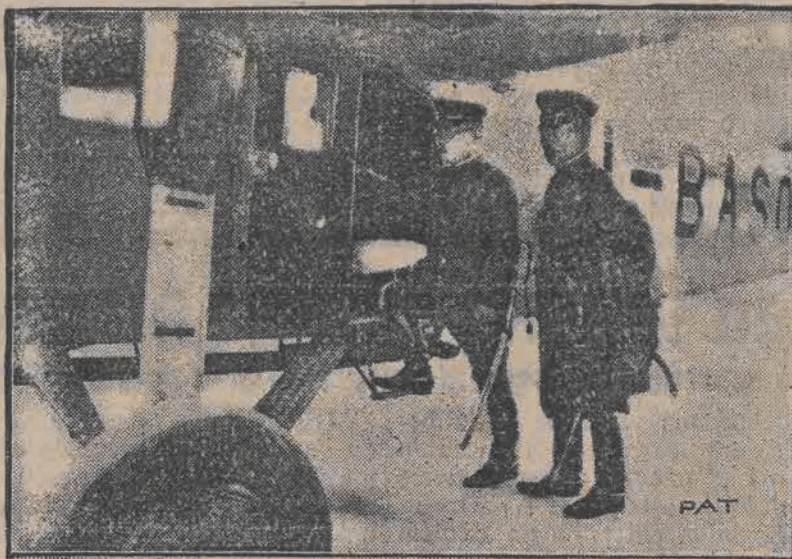
W wielkich palarniach kawy zaangażowani są specjaliści badacze, którzy zmuszeni są próbować wszystkie gatunki kawy po wypaleniu i ugotowaniu, by stwierdzić czy nadają się one do sprzedaży. Badacze ci wypijają po kilkadziesiąt filiżanek czarnej kawy dziennie.

### Straż ogniowa na motocyklach



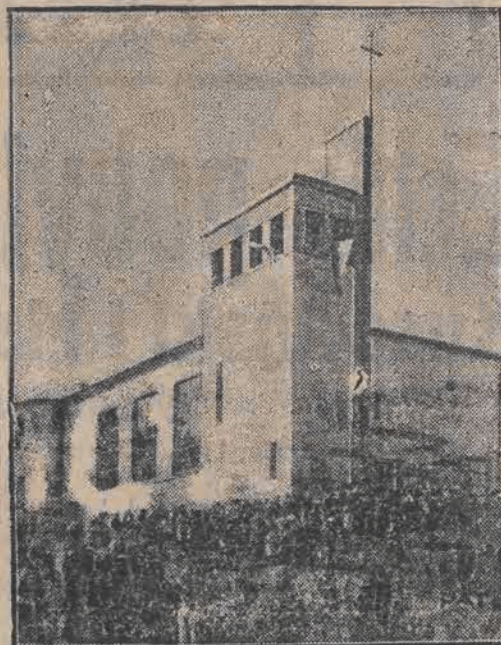
Straż ogniowa w Paryżu otrzymała w tych dniach specjalne motocykle, do których przymontowane są pompy strażackie. Motocykle strażackie odegrają poważną rolę przy akcjach ratowniczych.

### Z wojny w Mandżurii



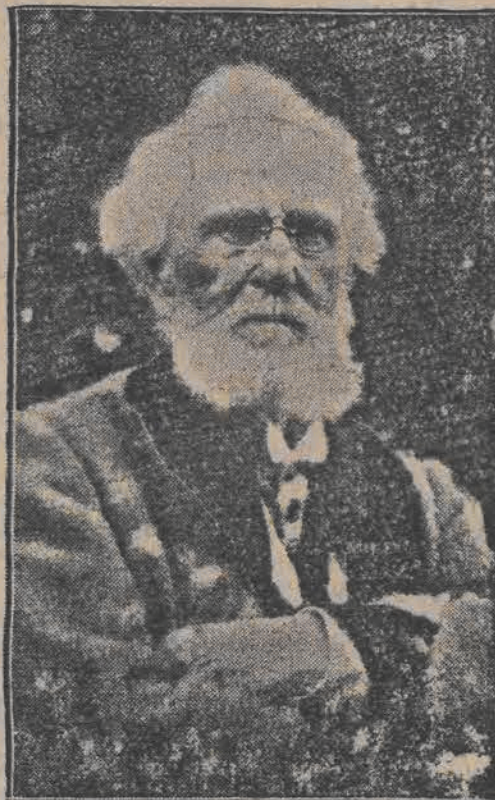
Morderstwo kapitana japońskiego Naka mura, popełnione przez armię chińską w Mongolii, wywołało wystąpienie zbrojne Japonii w Mandżurii i burzę na Dalekim Wschodzie, która napróżno stara się opanować Liga Narodów. Zdjęcie nasze przedstawia płk. japońskiego Takuro Matsui (na lewo) oraz ppłk. japońskiego Seihan Hirata, obydwu wyższych oficerów sztabu generalnego, opuszczających lotnisko w Tokio w drodze na teren wypadków wojennych pod Mukdenem.

### Rozbudowa Gdyni



Gdynia rozbudowuje się w tempie prawdziwie amerykańskim. Obok wielkiego portu polskiego powstają coraz to nowe osiedla, a znaczny przyrost ludności wymaga wciąż nowych budynków. Ostatnio stanął w Gdyni — Grabowie nowy kościół, którego architektura jest wybitnie nowoczesna. Jest to pierwszy tego rodzaju kościół w Polsce. Ilustracja nasza przedstawia nowopowświęcony kościół pod wezwaniem Najświętszej Rodziny w Gdyni — Grabowie.

### Zgon nestora literatów czeskosłowackich



ANTAL STASEK, nestor literatów czeskosłowackich, zmarł dnia 9 października 1931 r. w 89-ym roku życia. Urodził się w r. 1842 w okolicach Gór Olbrzymich (północno-wschodnia Czechosłowacja). Studiował w Krakowie, a następnie dłuższy czas spędził w Petersburgu. Brał on udział w działalności politycznej i został wybrany posłem w 1924 r. Był on autorem cennej książki z dziedziny pamiętnikarstwa czeskosłowackiego p. t.: „Wspomnienia”. Dzieło to zawiera wspomnienia o wielkości literatów i polityków czeskosłowackich, począwszy od czasów austriackich, aż do chwili powstania państwa czeskosłowackiego w r. 1918.

### Nieście pomoc najbardziej potrzebującym